

ANNA KIETLIŃSKA
Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”

ELŻBIETA AWRAMIUK
Uniwersytet w Białymstoku

10 lat Dyktanda Polskiego na Łotwie

STRESZCZENIE: Artykuł stanowi próbę podsumowania dotychczasowych edycji Dyktanda Polskiego na Łotwie, organizowanego od dziesięciu lat przez Podlaski Oddział Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” przy wsparciu finansowym Senatu RP. Przez dekadę dyktando stało się rozpoznawalną marką, wspierającą naukę języka polskiego na Łotwie. Biorą w nim udział Polacy z Daugavpils, Rygi, Rezekne, Krāslavy – ośrodków skupiających największą liczbę osób polskiego pochodzenia na Łotwie. Autorki omawiają merytoryczny i motywacyjny wymiar przedsięwzięcia – koncepcję Dyktanda Polskiego na Łotwie oraz jego rolę w nauce języka ojczystego w łotewskich szkołach z nauką języka polskiego. Dowodzą również, że Dyktando Polskie na Łotwie stało się w ujęciu edukacyjnym narzędziem pozwalającym na opis kompetencji ortograficznych osób uczących się języka polskiego.

SŁOWA KLUCZOWE: język ojczysty, nauka języka polskiego na Łotwie, kompetencje ortograficzne, dyktando

1. Wprowadzenie

25 września 2010 roku w Daugavpils odbyło się pierwsze Dyktando Polskie na Łotwie. Jego inicjatorem był Podlaski Oddział Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” oraz Związek Polaków na Łotwie. 28 września 2019 roku

w tym samym miejscu odbyła się dziesiąta edycja tego dyktanda. Dyktando Polskie na Łotwie ma już zatem swoją tradycję i renomę. Tego typu forma sprawdzania swoich kompetencji ortograficznych na Łotwie jeszcze przed dziesięciu laty była zupełnie nieznaną. Nie praktykowano pisania dyktand ani w języku łotewskim, ani w rosyjskim. Dopiero od 2015 roku Łotysze piszą dyktando ogólnołotewskie – 9 listopada 2019 roku napisali swoją „narodową klasówkę” po raz piąty. Z kolei Rosjanie mieszkający na Łotwie po raz piąty brali udział w ogólnorosyjskim dyktandzie¹ (*Тотальный диктант*). Prace wszystkich uczestników wysyłane są do Rosji, gdzie centralnie sprawdza się dyktanda spływające z różnych zakątków świata. Można zatem pokusić się o stwierdzenie, że Dyktando Polskie na Łotwie stało się źródłem inspiracji dla Łotyszy i Rosjan mieszkających na Łotwie, których udział w dyktandzie ogólnorosyjskim jest powszechny. Z perspektywy 10. edycji Dyktanda i jego pionierskiego w tym kraju charakteru warto zatem spojrzeć wstecz i pokusić się o jego podsumowanie. W artykule najpierw sytuujemy dyktando łotewskie na tle największych dyktand organizowanych na Wschodzie, a następnie referujemy jego koncepcję i kompetencje ortograficzne uczestników. Wywodowi towarzyszy omówienie wyników ankiet adresowanych do polonijnych nauczycieli opiekujących się uczestnikami Dyktanda Polskiego na Łotwie.

2. Dyktando łotewskie na tle zagranicznych dyktand polskich

Tradycja dyktand, które jako „masowe” imprezy stały się publiczną narodową klasówką sprawdzającą poziom kompetencji ortograficznych i tym samym stopień znajomości języka ojczystego, sięga roku 1987, kiedy to przeprowadzono Ogólnopolskie Dyktando w Katowicach. Jego pomysłodawcą była zmarła tragicznie w katastrofie lotniczej pod Smoleńskiem 10 kwietnia 2010 roku Krystyna Bochenek, z wykształcenia polonistka, wieloletnia

¹ Rosyjskie Dyktando Totalne organizowane jest od 2011 roku przez stowarzyszenie Тотальный диктант z Nowosybirsk, zob. Что такое Тотальный диктант?, <https://totaldict.ru/about>, dostęp: 6.10.2019.

dziennikarka radiowa, a następnie senator i wicemarszałek Senatu Rzeczypospolitej Polskiej. Dziś to znane, organizowane pod patronatem Rady Języka Polskiego przy Prezydium PAN przedsięwzięcie, którego celem jest promocja kultury języka ojczystego w Polsce i za granicą. Do tej pory pisało je ponad 53 tys. osób². Zagraniczne edycje Ogólnopolskiego Dyktanda miały miejsce we Francji, Austrii, Szwecji, na Litwie i Białorusi.

Dyktando Polskie na Łotwie nie jest najmłodszą tego typu imprezą organizowaną na Wschodzie. Po raz pierwszy masowy sprawdzian ortograficzny odbył się w roku 2003 w Wilnie. „Macierz Szkolna” na Litwie zainicjowała tam konkurs ortograficzny „Mistrz ortografii” dla uczniów klasy dziesiątej. Pierwsze polskie dyktando odbyło się rok później na Białorusi, w Grodnie. Miało charakter powszechny – organizatorzy nie wyznaczyli granic wiekowych i każdy władający językiem polskim mógł w nim wziąć udział³. Inicjatorami pierwszego dyktanda byli Konsulat Generalny RP w Grodnie i Polska Macierz Szkolna we współpracy z Podlaskim Oddziałem Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”. Przedsięwzięciu patronowała Krystyna Bochenek, która również przyjechała do Grodna na pierwsze dyktando⁴. Ze względu na jej szczególne

² Zob. podano za oficjalną stroną Ogólnopolskiego Dyktanda, <http://www.dyktando.info.pl/index.php?go=8>, dostęp: 19.09.2019.

³ Wcześniej (działacze ZPB podkreślają dwudziestoletnią tradycję konkursów) Związek Polaków na Białorusi organizował konkursy ortograficzne adresowane jedynie do młodzieży szkolnej. Do dzisiejszego dnia taki podział się utrzymał – na Białorusi rokrocznie młodzież ucząca się języka polskiego w szkołach społecznych i szkołach polskich w systemie państwowym bierze udział w konkursie ortograficznym, zaś co dwa lata wszyscy chętni piszą dyktando (organizatorzy zachowują inne nazwy wydarzeń).

⁴ Anna Kietlińska, która od trzech edycji jest autorką dyktand na Białorusi, podkreśla szczególną atmosferę I Dyktanda. Należała wtedy do zespołu jury. Przewodniczącym jury był prof. Jerzy Bralczyk, teksty dyktand czytali ówcześni dziennikarze Polskiego Radia – Lesław Skinder i Tadeusz Sznuk. Również dyktando z roku 2008 było wyjątkowe. Władze białoruskie podjęły działania uniemożliwiające organizację spotkania – uczestnikom odmówiono sali do pisania, restauracje wycofały się z posiłku, zastraszano nauczycieli, którzy przygotowywali uczniów. Mimo to na dyktando w Grodnie stawiło się blisko 300 osób. Pisano w szczególnych warunkach – na schodach, na podłodze w pomieszczeniach Polskiej Macierzy Szkolnej i Konsulatu RP

zaangażowanie organizatorzy podjęli decyzję, aby Dyktando Polskie na Białorusi miało swego patrona. Od 2012 roku nosi więc ono imię Krystyny Bochenek. Pisane jest nie tylko w Grodnie. Równolegle w ortograficzne szranki stają mieszkańcy Mińska, Brześcia, Witebska, Mohylewa, a także Pińska i Słonimia.

Formuła dyktand pisanych w polskich środowiskach na Wschodzie stale się rozbudowuje. Poszczególne lata przynoszą nowe przedsięwzięcia.

Na Litwie po raz pierwszy zawalczono o tytuł Mistrza Polskiej Ortografii w 2010 roku. Dyktando zostało wtedy wyprowadzone ze szkół i stało się wydarzeniem ogólnodostępnym. W pierwszym Polskim Dyktandzie dla Dorosłych walczyło ponad 60 osób. Imprezę zorganizował Związek Polaków na Litwie, przy wsparciu Wydziału Nauk Humanistycznych UKSW. Dyktando szybko stało się formą manifestacji przywiązania do języka polskiego. Startowała w nim inteligencja wileńska – nauczyciele, ludzie pióra. O jego randze świadczą laureaci – zwycięzcą drugiej edycji dyktanda został Henryk Mażul – znany wileński poeta, redaktor kultowego dla „wilniuków” miesięcznika „Magazyn Wileński”⁵. Dziś Polskie Dyktando dla Dorosłych przeprowadza Związek Polaków na Litwie we współpracy z Centrum Języka Polskiego, Kultury i Dydaktyki na Litewskim Uniwersytecie Edukologicznym⁶, przy finansowym wsparciu Fundacji „Oświata Polska za Granicą” i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej. Autorkami dyktand są dr Barbara Dwilewicz i dr Irena Masojć – wykładowczynie Akademii Edukacji Uniwersytetu Witolda Wielkiego (dawnego LUE). Dyktando pisane było w symbolicznych miejscach – i w salach Uniwersytetu, i w Domu Polskim.

Litwini szybko podchwycili ideę dyktanda organizowanego przez środowiska polskie. Już w 2007 roku rozpoczęli edycję Dyktanda Narodowego, które mogą pisać wszyscy mieszkańcy Litwy i Litwini na obczyźnie. Zazwyczaj pisze się je w szkołach, bibliotekach, samorządach. Ma wymiar

w Grodnie. Dyktando stało się tym samym manifestacją patriotyzmu grodzieńskich Polaków i ich deklaracją tożsamości.

⁵ Zob. Henryk Mażul – Mistrzem Ortografii Polskiej na Litwie, <http://124.lt/pl/spoleczenstwo/item/21706-hentyk-mazul-mistrzem-ortografii-polskiej-na-litwie>, dostęp: 18.09.2019.

⁶ Obecnie: Uniwersytecie Witolda Wielkiego.

masowy – jest transmitowane przez radio LRT i Internet. Piszą je też Litwini za granicą. Tekst dyktanda powstaje we współpracy z Państwową Komisją Języka Litewskiego. Wydarzenie traktowane jest jako szczególne dobro narodowe – służy bowiem popularyzacji języka litewskiego, którego liczba użytkowników coraz bardziej się kurczy⁷.

Lata ostatnie to pojawienie się w środowisku polskim na Litwie nowych inicjatyw ortograficznych. W 2018 roku Stowarzyszenie Nauczycieli Szkół Polskich na Litwie „Macierz Szkolna” zainicjowało konkurs „Mały mistrz ortografii” dla klas czwartych. Rok rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości przyniósł także Dyktando „Niepodległa” zorganizowane z inicjatywy Domu Kultury Polskiej. To szczególna forma dyktanda okolicznościowego, w którym oprócz pułapek ortograficznych i interpunkcyjnych znalazły się wydarzenia i postacie związane z niepodległościową historią. Działanie motywuje do nauki języka polskiego i polskiej historii (konkursy te wsparte są bowiem atrakcyjnymi nagrodami finansowymi i rzeczowymi).

Symptomatyczne jest to, że w Domu Kultury Polskiej odbywa się już dyktando „Geriausias iš lietuvių kalbos” („Najlepszy z języka litewskiego”) dla uczniów klas dziesiątych ze szkół polskich na Litwie, zorganizowane przez „Macierz Szkolną” oraz Departament Mniejszości Narodowych przy Rządzie Litwy. To wypadkowa czasów i konstelacji politycznych. W tym kontekście wszelkie działania popularyzujące język ojczysty Polaków mieszkających poza granicami Polski nabierają szczególnego sensu. Pozwalają pochylić się nad językiem przodków, docenić jego wartość i zyskać świadomość przynależności do określonej kultury. Wydaje się, że taką też funkcję pełnią dyktanda oraz różne konkursy ortograficzne czy językowe wśród Polaków mieszkających na Ukrainie i Polonii rosyjskiej. IX Wielkie Dyktando z Języka Polskiego, zorganizowane przez Polskie Kulturalno-Oświatowe Centrum „Polonez” w Omsku, to przykład takiego działania. Odbywa się dwuetapowo – uczestnicy prezentują swoje umiejętności językowe – piszą dyktando, ale i recytują poezję. Konkurs

⁷ Rasa Rimickaite, *Język litewski jest bardzo kruchy* (wywiad przeprowadziła Agnieszka Dryjańska), <http://jows.pl/content/j%C4%99zyk-litewski-jest-bardzo-kruchy-wywiad-z-ras%C4%85-rimickaite?page=3>, dostęp: 18.09.2019.

łączy w sobie popularyzację języka polskiego i kultury, jest formą deklaracji pewnych kulturowych wartości i narzędziem edukacyjnym. Fakt, że odbywa się już cyklicznie, pokazuje, że jest na niego zapotrzebowanie środowiska⁸.

Dyktanda polskie na Ukrainie są stosunkowo młode, ale ich popularność rośnie (związane jest to również ze wzrostem zainteresowania nauką języka polskiego w ogóle ze względu na możliwość przyjazdu do Polski na podstawie Karty Polaka). Organizuje je Fundacja Wolność i Demokracja⁹, powielając wzorce wypracowane przez dotychczasowych inicjatorów dyktand polskich na Wschodzie. Do tej pory odbyło się sześć edycji Ogólnoukraińskiego Dyktanda z Języka Polskiego.

W zestawieniu z innymi dyktandami i konkursami ortograficznymi organizowanymi na Litwie, Białorusi, Rosji czy Ukrainie¹⁰ Dyktando Polskie na Łotwie jest stosunkowo młode, ale ma już ugruntowaną pozycję. Przyjęło się w swoim środowisku, co roku gromadzi zróżnicowaną wiekowo grupę uczestników. Czy jego obecność na Łotwie przekłada się jednak na wymierne korzyści w zakresie edukacji polonistycznej? Co daje samym zainteresowanym – uczniom, nauczycielom i innym użytkownikom języka polskiego na Łotwie? Czy beneficjenci projektu są świadomi jego oddziaływania? Jubileusz dziesięciolecia Dyktanda to dobry moment na poszukiwanie odpowiedzi na postawione pytania.

3. Dyktando Polskie na Łotwie w liczbach

W pierwszych dziesięciu edycjach wzięło udział łącznie 1107 uczestników, członków Polonii łotewskiej. Szczegółowe informacje podano w tabeli 1.

⁸ Zob. Wielkie Dyktando Polskie w Omsku, http://wspolnotapolska.org.pl/pai/pai_wiadomosci.php?id=5090, dostęp: 19.09.2019.

⁹ Działania finansowane są ze środków Kancelarii Senatu RP, WiD realizuje program wsparcia szkolnictwa polskiego na Ukrainie „Biało-czerwone ABC”.

¹⁰ Dyktanda organizuje się w różnych środowiskach polonijnych dość często. W naszym omówieniu uwzględniliśmy te organizowane na Wschodzie, o największej randze i najdłuższej tradycji.

Tabela 1. Uczestnicy Dyktanda Polskiego na Łotwie

	Liczba uczestników	Wiek uczestników	Wiek zwycięzcy
I Dyktando Polskie	81	13–80	14
II Dyktando Polskie	98	13–84	16
III Dyktando Polskie	105	13–69	16
IV Dyktando Polskie	130	13–70	16
V Dyktando Polskie	116	13–66	18
VI Dyktando Polskie	109	12–74	74
VII Dyktando Polskie	129	12–75	35
VIII Dyktando Polskie	136	10–68	19
IX Dyktando Polskie	101	12–77	23
X Dyktando Polskie	102	9–86	16

Źródło: opracowanie własne.

Uczestnicy to przede wszystkim mieszkańcy pięciu największych ośrodków skupiających Polonię łotewską (Daugavpils, Rezekne, Jekabpils, Ryga, Krasław)¹¹. Z oczywistych względów najliczniej reprezentowany był zawsze Dyneburg (Daugavpils), w którym dyktando się odbywało. Liczba uczestników rosła przez pierwsze cztery lata, a w kolejnych utrzymuje w granicach 101–136 osób, gdyż selekcja kandydatów dokonuje się na etapie eliminacji szkolnych. Rozpiętość wiekowa jest uderzająca – od 9 do 86 lat. To przykład pięknej integracji międzypokoleniowej i dowód, że omawiany projekt odpowiada na zróżnicowane potrzeby społeczności, do której jest adresowany. Wśród zwycięzców wyraźnie dominują osoby młode (14–25 lat), co nie dziwi w kontekście zmienności norm ortograficznych, ale jedną z edycji wygrała osoba 74-letnia. Również wśród osób wyróżnionych w prawie wszystkich dyktandach znajdują się osoby wiekowe. Młodzież startująca w dyktandzie

¹¹ Szerzej o historii i teraźniejszości Polonii łotewskiej zob. Jurzysta, Urlińska (2010).

swoje kompetencje ortograficzne podnosi w szkole, satysfakcjonujące wyniki osób starszych pokazują, że językiem polskim na Łotwie posługuje się nie tylko młodzież ucząca się. Dobrą znajomość języka polskiego przechowały także starsze pokolenia, niemające możliwości nauki w polskiej szkole. Stopień znajomości języka polskiego wypracowały samodzielnie. Nie jest to jednak powszechna wśród starszego pokolenia Polaków na Łotwie tendencja, dlatego organizatorzy Dyktanda wprowadzili pozakonkursowe honorowe wyróżnienie – dla najstarszego uczestnika. Pragną w ten sposób symbolicznie uhonorować pokolenie „dziadków”, dzięki którym język polski na Łotwie przetrwał, mimo braku polskiego szkolnictwa w tym kraju¹².

4. Koncepcja dyktand

Dyktanda mają długą tradycję w kształceniu językowym i pełnią zróżnicowane funkcje. Mogą służyć wprowadzeniu nowego materiału ortograficznego (dyktanda wprowadzające), wyjaśnianiu reguł ortograficznych i wyrobieniu nawyków poprawnego pisania (dyktanda utrwalające) lub sprawdzeniu stopnia opanowania przez uczniów określonych umiejętności (dyktanda sprawdzające) (por. Krzyżyk, 2007). Funkcje dyktanda polskiego za granicą z oczywistych powodów są jednak inne. Przede wszystkim dyktanda takie służą promocji kultury języka polskiego i polskości.

Zgodnie z wyjściowym założeniem tekst dyktanda powinien stanowić sensowny kompromis między jak najbardziej naturalnym tekstem polskim a koniecznością wyłonienia zwycięzcy¹³. Chodziło o to, aby dyktanda opowiadały konkretne historie i promowały Polskę oraz wspólną historię polsko-łotewską (np. dyktando pokazujące piękno Łatgalii, dawnych polskich Inflant). Uznano, że łotewscy Polacy, kształceni za granicą, na co dzień funk-

¹² Szkolnictwo polskie na Łotwie odrodziło się dopiero po rozpadzie ZSRS, pierwsze polskie szkoły w Daugavpils i Rydze powstały w 1991 roku.

¹³ Anna Kietlińska jest pomysłodawczynią przedsięwzięcia i jego organizatorką, a Elżbieta Awramiuk – autorką wszystkich dotychczasowych tekstów dyktand.

cjonujący w innej rzeczywistości językowej, będą mieli większe niż Polacy w ojczystym kraju kłopoty z ortografią, więc budowanie tekstu najeżonego trudnościami nie ma zbytniego sensu. Jednak z drugiej strony świadomość, że trzeba wybrać zwycięzcę spośród wielu uczestników, motywowała do zbudowania takiego tekstu, z którym także native speakerzy w Polsce mogliby mieć problemy. Z tego powodu teksty dyktand, obok wyrazów raczej niesprawiających trudności wykształconym Polakom, takich jak wyrazy z ó/u, ź/rz, h/ch, zawierały bardziej wyrafinowane problemy ortograficzne. Należą do nich pisownia oparta na zasadzie konwencjonalnej, czyli pisownia łączna i rozdzielna oraz pisownia wielką lub małą literą, ale także trudne ortograficznie wyrazy o niskiej frekwencji w praktyce pisarskiej przeciętnego Polaka. Powyższe założenia odzwierciedlają tematy i teksty kolejnych dyktand:

- I. „Wymarzone wakacje” (o planach wakacyjnych i wakacjach Grażyny)
- II. „Języki” (o małych jeżach znalezionych w ogrodzie przez Grzegorza)
- III. „Podróż na dwóch kółkach” (o motocyklowej wyprawie Janusza wokół Polski)
- IV. „Spacer po zoo” (o zwiedzaniu warszawskiego ogrodu zoologicznego)
- V. „Kotki” (jak Bożena z Marzenką uratowały porzucone kocięta)
- VI. „Piękno Łatgalii” (o krajobrazie okolic Dyneburga)
- VII. „Kuchnia polska” (o typowych potrawach kuchni polskiej)
- VII. „Wspólna lektura” (o akcji Narodowe Czytanie)
- XI. „Spróbuj czegoś nietuzinkowego” (o hobby i weekendowych aktywnościach)
- X. „Język ojczysty” (o Międzynarodowym Dniu Języka Ojczystego)

Ze względu na to, że reguły pisowni w niektórych wypadkach nie są jednolite, przyjmowano, że wszelkie wątpliwości będą rozstrzygane w oparciu o WSO PWN¹⁴.

¹⁴ Zgodnie z powszechną opinią aktualny duży słownik ortograficzny opracowany przez PWN stanowi najbardziej wiarygodne źródło normy ortograficznej (por. Saloni, 2018; Smuga, 2018). Punktem odniesienia dla autorki tekstu dyktand był *Wielki słownik ortograficzny PWN*, wydanie trzecie, poprawione i uzupełnione, z 2011 roku. WSO PWN jest dostępny online: <https://sjp.pwn.pl/so/WSO;4532593.html>.

Dyktanda nie są zbyt długie (liczą ok. 175–195 wyrazów rozumianych jako ciąg liter od spacji do spacji) i mimo ogólnego odczucia przez uczestników i organizatorów jego łatwości (por. Awramiuk, 2012) zawierają wiele pułapek ortograficznych. Wszystkie teksty dyktand uwzględniały wyrazy z następującymi trudnościami:

- 1) pisownia nazw własnych (*Paryż, Hubert, Międzynarodowy Dzień Języka Ojczystego*),
- 2) pisownia *nie* z różnymi częściami mowy (*niełatwy, nie znalazł, niekiedy*),
- 3) pisownia przysłówków, przyimków i wyrażen przyimkowych (w *okamgnieniu, naprędce, gdzieindziej*),
- 4) pisownia *rz – ż* (*krzyżacki, rzeźucha, wzdłuż*),
- 5) pisownia *ó – u* (*przyprószony, ogórek, trucht*),
- 6) pisownia *ch* (*chaotycznie, wachlować, chochoł*),
- 7) pisownia *h* (*Hańcza, zahaczyć, Podhale, harce, harde*),
- 8) pisownia *ę i q* w wygłosie i w śródgłosie (*naprawdę, córką, tętniący, żądny*),
- 9) pisownia nazw pospolitych związanych z tematyką dyktanda (*opel, lemur, kuweta*),
- 10) pisownia wyrazów o charakterze literackim (*wyimaginowany, nicnierobienie, spuścizna*).

Większość tekstów dyktand sprawdzała pisownię:

- 1) partykuły *-by* z różnymi częściami mowy (*warto by, należałoby, żeby*),
- 2) liczebników (*dziewięcioletni, dwudziestego pierwszego, dwuipółletnie*),
- 3) przedrostów obcych i rodzimych (*arcysłodkie, superupały, przeogromny*),
- 4) przymiotników od nazw własnych (*Mickiewiczowski, mazurski, zachodnioeuropejski*),
- 5) przymiotników od wyrażen przyimkowych (*przychotelowy, ponemiecki, corocznie*),
- 6) przymiotników złożonych i wyrażen przymiotnikowych (*wszystkożerne, czarno-białe, nowo powstały*),
- 7) *h* (*hamak, hardy, błahy*),
- 8) *om, on, em, en* w śródgłosie (*skonstruować, kontemplować, enklawa*),
- 9) końcówek fleksyjnych rzeczowników rodzaju żeńskiego zakończonych na *-ja, -ia, -ea* (*metropolii, szyi, ideę*).

Ponieważ organizatorzy założyli, że nadrzędnym celem dyktanda jest kształcenie świadomości i sprawności językowej uczestników i nauczycieli języka polskiego na Łotwie, przyjęli, że po każdym dyktandzie nastąpi wyjaśnienie, jak należało je poprawnie napisać. Wystąpieniom tym towarzyszą prezentacje, a ich rolą jest także wizualizacja niektórych wyrazów i fraz wykorzystanych w dyktandzie. Oczywiście nie sposób przecenić tu rolę samodzielnego przygotowania się uczestników do dyktanda, gdyż sam fakt podjęcia decyzji o udziale wpływa na nich pozytywnie, ponieważ starają się oni przypomnieć sobie zasady pisowni i prawdopodobnie ćwiczą ortografię przed dyktandem. O takim podejściu uczestników do wydarzenia świadczą wyniki ankiety przeprowadzonej w roku 2019 wśród nauczycieli, których uczniowie uczestniczyli w dziesiątej edycji dyktanda. Wszyscy ankietowani przyznali, że uczniowie podejmują decyzje o udziale samodzielnie, bez nauczycielskiego „przymusu”. Otrzymują też wsparcie nauczyciela prowadzącego. Aż 91% ankietowanych nauczycieli deklaruje pomoc okazywaną uczniom w przygotowaniu do dyktanda. Wspólnie z nimi analizują wcześniejsze teksty pisane podczas Dyktanda Polskiego na Łotwie (taką formę przygotowania wskazuje 64% nauczycieli), ćwiczą poprawność zapisu słów, których reguły pisowni były sprawdzane w poprzednich edycjach dyktand polskich (36% wskazań). Wielu nauczycieli wprowadza też różnorodne ćwiczenia ortograficzne, nie sugerując się Dyktandem Polskim na Łotwie w ogóle (82% ankietowanych).

5. Kompetencje ortograficzne uczestników dyktand polskich na Łotwie

Prace uczestników dyktanda reprezentują zróżnicowany poziom¹⁵. Obok tekstów, które zostały napisane czytelnie i poza kilkoma błędami ortograficznymi i interpunkcyjnymi stanowiły poprawny tekst polski, znalazły się i takie, w których większość wyrazów była zdeformowana, niedokończona, niepoprawna. Jedynie raz zdarzyło się, że dyktando zostało napisane

¹⁵ Sprawdzane są dokładnie prace wszystkich uczestników, nie tylko tych najlepszych.

bezbłędnie. Mistrz Ortografii Polskiej na Łotwie w roku 2019 nie popełnił ani jednego błędu ortograficznego, zrobił jedynie dwa błędy interpunkcyjne. Dodajmy przy tym, że w roku 2019 odnotowano też pracę poprawną pod względem interpunkcyjnym, choć z kilkoma błędami ortograficznymi.

Już pierwsze dyktando uświadomiło, że istnieją miejsca wyjątkowo trudne dla uczestników ze względu na kontekst ich kontaktu z językiem polskim. Poza takimi trudnościami ortograficznymi, które sprawiają kłopot także natywnym użytkownikom języka w Polsce, np. rozróżnienie przymiotników złożonych i wyrażeń przymiotnikowych (por. Dyszak, 1993; Ginter, 2016; Malinowski, Polański, 2013), pisownia cząstki *by*, szczególnie po spójnikach (por. Kosek, 1999; Saloni, 2005), pisownia partykuły *nie* z rzeczownikami odsłownymi i z imiesłowami, szczególnie biernymi (por. Nowowiejski, 2004; Saloni, 2001), trudność Polonii łotewskiej sprawiają nazwy własne (szczególnie nazwy geograficzne, np. *Okęcie*, *Białowieża*, *jezioro Hańcza*, *Mrzeżyno*, *Międzyrzecz*, *Jezioro Ełckie*), pochodzące od nazw własnych przymiotniki (np. *słowacki*, *śródziemnomorski*, *gruziński*, *nadbużański*, *dolnośląski*) oraz wyrazy rzadkie, o charakterze literackim (np. *wyimaginowany*, *muskane*, *w okamgnieniu*, *ni stąd ni zowąd*, *tudzież*, *żwawo*, *czmychający*, *naprędce*, *wtę i we wtę / wte i wewte*, *pazucha*, *scheda*). W odniesieniu do nazw własnych trzeba dodać, że w tym wypadku największym problemem nie jest – jak w wypadku użytkowników w Polsce – operowanie wielką i małą literą, ale ogólnie postać graficzna zapisywanych ciągów.

Niestandardowość i wielowariantowość zapisów niektórych wyrazów bywa zaskakująca. Niektórzy uczestnicy mają wyraźny problem ze zrozumieniem znaczenia dyktowanych fraz, wydaje się, że piszą, opierając się jedynie na słuchu. W wielu wypadkach prawdopodobnie nigdy nie zetknęli się z formą graficzną dyktowanego wyrazu ani z samym wyrazem. Dowodem różnego stopnia zniekształceń powstających przy odbiorze oraz niezrozumienia dyktowanych wyrazów są bezsensowne ciągi literowe (np. zamiast *Okęcie* – **Okięcie*, **ochecie*, **ochęcie*, **okęście*, **okencie*, zamiast *ni stąd ni zowąd* – **ni stąd ni zobąd*, **nistąd ni nizobąd*, **nistont nizowąd*, **by stąd nie zowond*) lub zapisywanie wyrazów zbliżonych słuchowo do dyktowanych, jednak zupełnie innych (np. zamiast *Okęcie* – **okręcie*, zamiast *jeżowce* – **wieżowce*, zamiast *na*

bieżąco – *na pierząco, zamiast *odprężenia* – *ot prężenia). Wielość i nietypowość zapisów frazy *na śródziemnomorskich plażach* (np. *śródziemno morski, śrudroroński, wśród ziemnomorski, Śrudziemnomorski, śrud ziemno morski, Średniomorski, śrudziemnomorski, wśród Ziemnomorski, śród morski, wśródśredniomorski*) czy *jeziro Gopło* (np. **jeżoro Kopto, *Jeziro Kopto, *jeziro „Bopto”, *jeziro Gobło, *jeziro kopto, *jeziro gopło*) zdaje się sugerować, że nazwy geograficzne rzadko pojawiają się na lekcjach języka polskiego poza Polską. Prawdopodobnie – podobnie jak w Polsce – dominują na nich teksty literackie, na których kształci się kompetencję literacko-kulturową¹⁶, jednak w Polsce dzieci mają kontakt z tekstami innego typu zarówno na pozostałych lekcjach (geografii, historii, biologii itp.), jak i w rzeczywistości pozajęzykowej – posługiwanie się językiem polskim wykracza poza mury szkolne. Młodzież polska na Łotwie nazwy geograficzne zdecydowanie częściej widzi i słyszy w łotewskiej wersji językowej. Być może też zasady zapisu nazw geograficznych nie są wystarczająco przywoływane na lekcjach – nauczyciele koncentrują się bardziej na innych problemach ortograficznych.

Na taki stan rzeczy wskazują również wyniki ankiety przeprowadzonej wśród nauczycieli języka polskiego na Łotwie¹⁷. Nauczyciele zostali poproszeni o zdiagnozowanie, z jakimi problemami ortograficznymi mierzą się najczęściej ich uczniowie. Prawie wszyscy przyznali, że największą trudność sprawia uczniom pisownia wyrazów zawierających *ó/u, ź/rz, h/ch* (91% ankietowanych), na kolejnym miejscu umieścili pisownię *nie* z różnymi częściami mowy (72% wskazań), dalej pisownię *ę* i *ą* w wygłosie i w śródgłosie oraz pisownię *om, on, em, en* w śródgłosie (po 64% wskazań). Tylko 36% z nich dostrzega problem pisowni przymiotników złożonych i wyrażen przymiotnikowych, a niewiele więcej (45%) sygnalizuje kłopoty w zakresie pisowni nazw

¹⁶ W tym kontekście zastanawia wielość niepoprawnych zapisów wyrażenia *jeziro Gopło*. Jest to w szkolnej edukacji polonistycznej najbardziej rozpoznawalna nazwa jeziora, związana z polskimi protoplastami, legendami wielkopolskimi czy też z *Baladyną* J. Słowackiego, która pojawia się na lekcjach języka polskiego w polskich szkołach na Łotwie jako lektura.

¹⁷ Wypowiedziało się w niej 11 nauczycieli z Polski na 16 oddelegowanych przez ORPEG na Łotwę.

własnych. Rozdźwięk między wskazaniami nauczycieli a spostrzeżeniami wynikającymi z analizy dyktand na przestrzeni dziesięciu lat może sugerować, że nauczyciele bardziej koncentrują się na „standardowych regułach ortograficznych”, bo niskie kompetencje uczniów w tym zakresie sami szybko diagnozują. Tym samym rzadziej na lekcjach języka polskiego pojawia się kwestia zapisu nazw własnych, zwłaszcza geograficznych, rzadziej ćwiczy się też zapis liczebników i przymiotników złożonych. Taką interpretację sugerują również zapisy w ankiecie. Nauczyciele musieli w niej określić, czy przygotowują dyktanda własne. Tylko połowa przyznała, że korzysta z tej formy ćwiczeń. Przygotowywane przez nich dyktanda najczęściej dotyczyły: ogólnych zasad ortografii, pisowni wielką i małą literą, pisowni *rz/ż, ó/u, ch/h*, pisowni *ą* i *ę*, zapisu spółgłosek miękkich, pisowni *nie* z różnymi częściami mowy. Tylko jedna osoba przyznała, że jej dyktanda sprawdzają znajomość pisowni nazw własnych, w tym nazw geograficznych.

W dyktandach napisanych przez uczestników znalazły się także błędne zapisy wyrazów, które – wydawałoby się – nie zawierają trudności ortograficznych. Przykładowo, *scyzoryk* w realizacjach uczestników ulegał następującym deformacjom: **scizowek, *seczowek, *scyzorik, *zyczorek, *scyzorek, *ztyzorek*, a fraza *włóczki i muliny* była zapisywana jako: **bulczki i koliny, *włóczki i moliny, *łóczki i maliny, *w łóczki i w maliny, *włóczki i buliny, *płuczki i muliny*. Kłopotliwe dla uczniów okazały się słowa o konotacjach literackich i słownictwo bardziej specjalistyczne, wynikające z określonej tematyki dyktanda. Nie była to jednak terminologia związana z niespotykanymi dziedzinami życia człowieka. Okazało się, że zakres słownictwa osób uczących się języka polskiego na Łotwie ma swoje specyficzne uwarunkowania.

I tak w dyktandzie „Jerzyki” kłopotliwe okazały się słowa: *Grzegorz, Jerzyk, jeżyk, chrząszcze*, w dyktandzie „Podróż na dwóch kółkach” piszący robili błędy w wyrazach: *białostoczanin, pół-Łotysz, marka Suzuki, Janusz, żbiki, tchórze, wiewiórki, borsuki, puchacze, zmije*. Kolejny rok przyniósł piszącym wiedzę w zakresie pisowni nazw poszczególnych zwierząt. Trudne były dla nich nazwy: *zoo, puma, żółw błotny, lemur, mrówkojady, kangury, strusie, tukan, meduza*. Dyktando „Kotki” pokazało, że wielu uczestników

dyktanda miało problemy z zapisem zdrobnień (*papucie, kocięta*), imion: *Bożena, Marzenka, Hubert*, a także słów związanych z „kocią tematyką” (*prążki, kuwety*). „Piękno Łatgalii” stało się okazją do poznania słów z zakresu nauki geografii (*plaskowyż, kotliny, rzeczulka, wąwóz, podłoże, ściółka, mikrokosmos, wszechświat*). „Kuchnia polska” utrwaliła z kolei poprawny zapis słownictwa powiązanego z kulinariami (*żurek, rosół, chrzan, żurawina, rzeżucha, homary, śledź, rzepa, jeżyny*), zaś dyktando poświęcone hobby „Spróbuj czegoś nietuzinkowego” – słownictwo, którym można opisać własne zainteresowania (*haftowanie, włóczki, muliny, sushi, hobby, ferie, inżynier mechanik*).

Dyktanda „Wspólna lektura” i „Język ojczysty” zasygnalizowały piszącym potrzebę pochylenia się nad słowami służącymi do opisu własnego stosunku do języka oraz wydarzeń służących popularyzacji języka ojczystego. Te dwa dyktanda okazały się łatwiejsze dla piszących. Być może dlatego, że dobrane w tekstach słownictwo nie budziło ich zdziwienia, a jako że sami uczestniczyli w działaniach, o których była mowa w tekstach (akcja „Narodowe Czytanie”, nauka języka ojczystego), mogli się skoncentrować na refleksji ortograficznej, a nie na dodatkowym rozpoznawaniu znaczenia słowa. Sprawdzający odnotowali więcej prac poprawnych, z mniejszą liczbą błędów. W roku 2019 w dyktandzie „Język ojczysty” nikt z laureatów nie zrobił więcej niż dwa błędy ortograficzne (Mistrz Ortografii Polskiej na Łotwie napisał je bezbłędnie). Na piętnaście wyróżnionych osób tylko jedna zrobiła pięć błędów ortograficznych. Pozostali oscylowali w przedziale dwóch–czterech błędów. Najczęściej usterki popełniano w słowach i wyrażeniach: *Narodowe Czytanie, on-line/online, Ogród Saski, wrocławianie, Podlasianie, „Wesele”, utwór wszech czasów, chochoł, internauci, prezydent, sondaż, Międzynarodowy Dzień Języka Ojczystego*.

Dziesięć lat Dyktanda Polskiego na Łotwie skłania do wniosku, że tego typu forma działania – nie jednorazowa, ale cykliczna, realizowana we współpracy ze środowiskiem lokalnym – może mieć ogromne znaczenie dla edukacji i promocji uczenia się języka ojczystego. Jego masowość (jest to dyktando ogólnołotewskie), towarzyszące nagrody i zainteresowanie mediów, budują szczególnie klimat wydarzenia elitarnego, rozpoznawalnego w środowisku

i mającego swoją rangę. Do dyktanda należy się przygotować – samodzielnie lub z pomocą nauczycieli. Wszyscy ankietowani nauczyciele przyznali, że przygotowują swoich uczniów. Dyktando Polskie na Łotwie stało się więc okazją do pochylenia nad kolejnymi zasadami ortograficznymi i rozszerzenia zakresu słownictwa uczestników. Uświadomiło zarówno organizatorom, jak i nauczycielom, że niektóre odstępstwa od norm ortograficznych w dyktandzie pisany za granicą mają swoje specyficzne uwarunkowania. Ta świadomość może skłonić do refleksji i posłużyć nauczycielom języka polskiego na Łotwie do ewentualnych korekt programowych w zakresie kształcenia językowego.

6. Doskonalenie dyktanda

Organizatorom dyktanda zależy na jego rozwijaniu i podejmują odpowiednie działania służące temu celowi. Przy okazji organizacji pierwszej tego typu imprezy na Łotwie metodą ankietową zebrano informacje, które pozwoliłyby lepiej zorganizować podobne spotkania w przyszłości (por. Awramiuk, 2012). Pytano tu m.in. o to, z jaką motywacją uczestnicy przystąpili do dyktanda i jak ocenili stopień jego trudności, a zebrane wyniki (np. postulat utrzymania odpowiedniego tempa dyktowania i stopnia trudności) wykorzystano przy kolejnych edycjach.

Po pierwszej edycji zdecydowano wzmocnić funkcję kształcącą dyktanda. Wydarzeniu towarzyszy – już po samym konkursie – wystąpienie (językoznawcy, polonisty) poświęcone wyjaśnieniu zasad pisowni wyrazów występujących w dyktandzie. Ta forma przekazywania informacji zwrotnych uczestnikom i ich nauczycielom ma w założeniu służyć samodoskonaleniu i ukierunkowywaniu pracy z przyszłymi uczestnikami dyktanda. Dyktandom towarzyszą też warsztaty adresowane do uczestników i nauczycieli.

Dziesiąta edycja Dyktanda Polskiego na Łotwie stała się okazją do ponownego przeprowadzenia ankiety, tym razem adresowanej do nauczycieli przygotowujących uczniów do udziału w tym przedsięwzięciu. Wypełniło ją 11 osób z czterech ośrodków (Daugavpils, Rezekne, Ryga i Krasław). Nauczycy-

ciele pytani, czy dostrzegają zalety Dyktanda Polskiego na Łotwie w kontekście własnej pracy, w zdecydowanej większości (9 osób) odpowiedzieli twierdząco. Zaliczyli do nich aspekt integrujący (*integracja zespołu, wycieczka krajoznawcza*), wymiar praktyczny (*ćwiczenia praktyczne, wykorzystanie w praktyce poznanych informacji*), wzrost motywacji (*większa motywacja uczniów, świetna motywacja do dalszej nauki języka polskiego, pozytywna motywacja*), podkreślali także wymiar kształcący (*większa świadomość językowa uczniów, robią postępy, lepiej piszą (robią mniej błędów), są bardziej świadomi reguł ortograficznych*). W pytaniu o funkcje takiego dyktanda wszyscy ankietowani wskazali na promowanie kultury języka ojczystego, a większość (9 osób) także na kształcenie świadomości i sprawności językowej uczestników oraz fakt, że jest to wydarzenie kulturalne, towarzyskie, podtrzymujące związki z Polską. Jedna osoba dodała, że dla nauczycieli sprawdzanie dyktand jest formą warsztatów. Nikt nie zaproponował zmian merytorycznych, a jedna osoba proponowała zmianę organizacyjną – wprowadzenie kategorii wiekowych.

7. Podsumowanie

Pomysł organizowania zagranicznej edycji ogólnopolskiego dyktanda zyskał aprobatę łotewskiej Polonii. Dyktando Polskie na Łotwie stało się nie tylko okazją do podtrzymywania kontaktów z ojczyzną przodków i kulturą polską, a także z innymi członkami polonijnej wspólnoty. Jest wydarzeniem kulturalnym i towarzyskim, które integruje społeczność polonijną danego kraju, pomaga podtrzymywać więzi z Polską i realizuje swój podstawowy cel, jakim jest promocja języka polskiego. Podjęcie decyzji o uczestnictwie w dyktandzie sprawia, że jego potencjalni uczestnicy intensyfikują kontakt z językiem polskim, przez co kształcą własną świadomość i sprawność językową. Każdej edycji towarzyszy wnikliwa analiza wyników, której celem jest rozpoznanie specyfiki trudności, jakie napotkali uczestnicy dyktanda. Wnioski z tej analizy służą przede wszystkim nauczycielom języka polskiego na Łotwie.

Dyktanda polskie za granicą stanowią – obok olimpiady literatury i języka polskiego, konkursów recytatorskich, festiwali, wydarzeń artystycznych czy warsztatów – jedną z form podtrzymywania więzi z Polakami za granicą. Organizowane z należytą pieczołowitością, pełnią funkcję promocyjną, integracyjną i kształcącą. Dyktanda Polskie na Łotwie odgrywają podobną rolę, robią to doskonale i pozostaje mieć nadzieję, że będą kontynuowane.

Bibliografia

- Awramiuk E. (2012), *I Dyktando Polskie na Łotwie*, w: A. Kietlińska (red.), *Polonistyka za granicą. Tradycje i perspektywy. Wybór tekstów pokonferencyjnych* (s. 135–152), Białystok: Prymat.
- Dyszak A. (1993), *Średnio zamożny i mało wartościowy czy średniozamożny i mało wartościowy?*, „Język Polski”, 4–5, 340–344.
- Ginter J. (2016), *Rola internetowych poradni językowych w procesie normalizacji pisowni polskiej*, Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego.
- Jurzysta K., Urlńska M.M. (2010), *Szkolnictwo polskie na Łotwie*, w: T. Lewowicki, J. Nikitorowicz, A. Szczurek-Boruta (red.), *Szkolnictwo z polskim językiem nauczania w państwach europejskich – stan, problemy i perspektywy* (s. 143–182), Białystok–Cieszyn–Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Instytutu Technologii Eksploatacji PIB.
- Malinowski M., Polański E. (2013), *O trudnościach w pisowni zestawień apozycyjnych*, „Poradnik Językowy”, 1, 80–92.
- Kosek I. (1999), *O kłopotach z pisownią cząstki by (na przykładzie połączeń ze spójnikami i zaimkami)*, „Poradnik Językowy”, 2–3, 35–38.
- Krzyżyk D. (2007), *O różnych typach dyktand*, „Z Teorii i Praktyki Dydaktycznej Języka Polskiego”, 19, 129–143.
- Nowowiejski B. (2004), *Glosa do wyników kontroli realizacji ustawy o języku polskim*, „Białostockie Archiwum Językowe”, 4, 133–147.
- Saloni Z. (2001), *O pisowni nie – i może innych sprawach*, „Poradnik Językowy”, 7, 12–17.
- Saloni Z. (2005), *O kodyfikacji polskiej ortografii – historia i współczesność*, „Nauka”, 4, 71–96.

- Saloni Z. (2018), *W stulecie niepodległości i „ustalonej” pisowni polskiej*, „LingVaria”, 2(26), 127–140.
- Smuga Z. (2018), *Ilu ojców mają odkrycia naukowe? O pisowni nazwisk złożonych*, „Język Polski”, 1, 35–48.
- WSO PWN: *Wielki słownik ortograficzny PWN*, red. E. Polański (2011), wyd. III, Warszawa: PWN.

Summary

10 YEARS OF THE POLISH DICTATION IN LATVIA

The article attempts to summarise all the previous editions of the Polish Dictation in Latvia, an event which has been organised for 10 years by the Podlaskie branch of the “Wspólnota Polska” association with financial support from the Polish Senate. For a decade, the Dictation has become a well-known brand and has supported Polish language learning and teaching in Latvia. Its participants are Poles from Daugavpils, Riga, Rezekne and Kraslava, cities with the largest number of people of Polish descent in Latvia. The authors discuss the content and the motivational function of the Polish Dictation in Latvia – the idea behind it and its role in mother tongue education in bilingual Polish-Latvian schools. Moreover, they demonstrate that from an educational perspective, the Polish Dictation in Latvia has become a tool to assess the spelling competence of Polish language learners.

KEYWORDS: mother tongue, Polish language learning and teaching in Latvia, spelling competence, dictation